

Nro.

12.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 16go Stycznia 1796.

Gazety.

NIEMCY.

W Kolonii Kommendant Francuski
kazał dnia 21. t. m. aresztować cały mai-
strat na Ratuszu, oświadczywszy, że
póty nie będzie mu wolno poić do domu,
póki miasto niezłoży 50. tysięcy liwrów
w gotowych pieniądzech. Po żaśtych
atoli remonstracyach pozwolono Maistra-
towi naradzić się w téj mierze z Depu-
M i to-

towanemi od mieszkańców miasta; poczem dnia następującego złożono zaraz 20. tysięcy liwrów.

Z Moguncyi dnia 21. Grudnia.

Fortyfikacye tutejszey twierdzy mają znacznie bydz powiększone. Cyrkuł wyższego Renu został zgromadzony, koncem obmyślenia środków do dostarczenia 6. tysięcy ludzi, którzy mają pracować około tego planu.

Nadzwyczajnie zła pora roku, i prawie bezgruntne drogi, niepozwalają wojskom Cesarakiem pomykać swe zwycięstwa, z drugi też strony nieprzyiaciel potężnie się opiera; zdaie się, że Francuzi nie myślą ieszcze cofnąć się za Mozelę. Strony obydwie w takim teraz są położeniu, iż wkrótce spodziewać się można znacznych wypadków.

Z Lautern dnia 20. Grudnia.

Przedwczora byliśmy tu znowu w wielkim strachu. Francuzi zbliżyli się od Pirmasenz i Homburg ku naszym oko-

okolicom, i odparli ze wszech stron przednie straży Niemieckie; udało im się nawet opanować z iedney strony *Schoop*, a z drugiej *Landstul*. Woyska Cesarzkie w śródnieustającego ognia cofnęły się w tutejsze stanowiska, a dnia wczorayszego lękano się znowu ataku. Nad wszelkie atoli spodziewanie dzień ten zszedł spokojnie, a Francuzi wynieśli się cicho z opanowanych stanowisk. Dnia dzisieyszego przybyły w posiłku Cesarzkim 2. bataliony Infanteryi.

Z Heidelberga dnia 20. Grudnia.

Przed kilku dniami oświadczył Jenerał Cesarzski *Lauer* Prezydentowi rządu Palatńskiego, że odebrał rozkaz od swego Monarchy, aby wziął w dozór Kasę ieneralną w Manheimie równie, iak i inne kassy w kraiach Palatńskich znajdujące się, a to częścią dla ufortyfikowania tamtych brzegów Renu, częścią dla reparacyi fortecy Manheimskiej, częścią też dla opatrzenia miasta tego w potrzebną żywność. Oba Prezydenci protestowali się uroczyście przeciw takowym krokom, ale Jenerał oświadczył im, że obo-

le-

lewa wprawdzie na włożony ten obowiązek na siebie, z tym wszystkim wykonać go musi. Jakoż dnia zaraz następującego przyszedł Kommissarz Cesarzski, i zrewidował stan Kassy.

Z Frankfurtu dnia 24. Grudnia.

Donoszą z *Thal-Ehrenbreistein*, że Jenerał Francuski *Kleber*, który jest kommandantem w *Koblenz*, oznaymił dnia 21. t. m. Xiążęciu *Würtembergowi* na piśmie, iż odebrał urzędowe doniesienie o zaślłym zawieszeniu broni między *Feldmarszałkiem Clerfaytem i Jourdanem*. Warunki tey umowy nie są jeszcze wiadome. Xiążę *Würtemberg* do dnia dzisieyszego nie odebrał jeszcze żadnych wiadomości od *Feldm: Clerfayta* o tym zdarzeniu.

Podług nayświeższych doniesień, Francuzi profitują spiesznie z spokojnych momentów, iakie im pozostają przy terażnieyszych przykrych słotach, końcem oszańcowania się iak naypotężniey w liniach swoich, począwszy od *Trarbach* aż do *Bacharach*.

Fran-

Francuzi, przed cofnieniem się, zabrali byli z różnych miast Palatynskich wielką moc dzwonów, i odesłali je do *Landau*. W *Spirze*, gdzie przed tym na kopy liczono dzwony, nie masz teraz i jednego do zwołania ludzi na pacierze. Głoszą, że Francuzi, chcąc przeprowadzić transport znaczny takich dzwonów w głąb swego kraju, gdzie miały być przełane na inny sposób, napadnieni od *Austryaków*, stracili z nich sto zarazem.

Z Koblenz dnia 23. Grudnia.

Najważniejsza wiadomość, którą dnia dzisiejszego możemy ogłosić, jest ta: że stanęło zawieszenie broni między Armiami Cesarzką i Francuską. Nie tylko dwa Pisma prywatne z *Bonn* pod dniem 22. t. m. głoszą tę nowinę za pewną, ale nawet następujący list drukowany, który od Magistratu Kolońskiego publicznie z Kancellaryi wydany został, toż potwierdza w następujący sposób: *Sambrzy i Mozy* Armia pierwsza Diwizya. Z *Kolonii* dnia 1go *Nivoise* (22. Grudnia) o pierwszej godzinie po północy.

Cay-

Cayla Jenerał - Adjutant Szef i t. d. do Panów Burmistrzów i całego Magistratu miasta wolnego *Kolonii*.

Mam sobie za pierwszy obowiązek, moi Panowie, donieść wam niezwłocznie pomyślną nowinę, którą w ten moment odebrałem od Jenerała *Lefebvre*, i z której dowiaduję się, że stało się zawieszenie broni między Rzeczpospolitą Francuską i Cesarzem. Formalne zawarcie pokoju niezwłocznie zapewne nastąpi. Od tego momentu ustają wszelkie kroki nieprzyjacielskie.

Zdrowie i przyjaźń *Cayla*.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 17. Grudnia.

Z listów pisanych z *Philadelfii* do dnia 9. Listopada sięgających okazuje się, że zawarty niedawno traktat między Anglią a Rzeczpospolitą Amerykańską w powszechny tam jest ohydzie. Prezydent Stanów od żadnego zgola miasta nie odebrał adresu z podziękowaniem, ani z potwierdzeniem tego traktatu. Posel Francuski, *Fauchet*, wyjechał także z tej przy-

przyczyny do *Rhode Island*. Jenerał *Washington* przez takowy traktat nadworeżył sobie znacznie te przywiązanie, ziakiem dla niego byli Amerykanie, i mówią, że chce już złożyć urząd Prezydenta, lubo instalacya jego trwałaby powinna do Marca 1797. roku.

Liczba pomnieyszych Towarzystw w całej Anglii rozproszonych, które są w związku z Klubem Korrespond: Londyńskich, nielicząc osób, wynosi do 150. tysięcy, i te teraz składać mają partyą przeciw - Monarchiczna.

Donoszą z *Jamaiki* że Francuzi zabierają z tej wyspy wszystkich mieszkańców będących w stanie noszenia oręża, końcem przewiezienia ich na *St. Domingo*, gdzie wszelkiemi siłami wypędzić chcą Anglików z opanowanych nie dawno mieysc.

Do *Dover* przybyło nie dawno 120. ludzi, którzy po rozbiciu okrętów, dostali się byli w niewolę Francuską w *Calais*. Są to sami Niemcy, dla tego przywrócono im wolność. Emigranci zaś, którzy się tym sposobem dostali w ręce Republikanom, mają być traktowani, iak dawniey poimani w *Quiberon*.

Listy z Hiszpanii upewniają, że interesa pokoju między Francją, Portugallią, Neapolem, i Papieżem do wysokiego już dochodzą stopnia w Madrycie. Xiążę *Massareno* zatrudnia się ważnym tym przedmiotem z strony koalicyjnych.

Jenerał Francuski *Perignon*, który przeznaczony jest na ministra przy Dworze Madryckiem, dosięgował się w woysku od 1780. roku przez wszystkie stopnie aż do Jenerała, poczym powierzono mu Kommendę nad Armią Pireneów wschodnich. Ten razu pewnego na podane warunki negocyacyi, odpowiedział Jenerał: Hiszpańskiemu: Mości Panie Jenerale! Ja wybić się tylko umiem; na negocyacyach zaś wcale się nie znam.

(z Dodatkiem.)

D O D A T E K

DO DZIENNIKA Nro 12.

NIEMCY.

*Dalszy ciąg charakterystyki Jenerała
Picbegru.*

Waleczni obrońce *Grave*, officyerowie Reimentu Szwaycarskiego, wyznają z chlubą, że przez wspaniałe i wymiające obeyście się tego Bohatyra z niemi, zwyciężeni po dwakroć zostali. Traktował on ich z taką ludzkością i uprzejmością wśród niewoli, iż tyle sobie pozyskał serc przyiaźnych, ile liczył zwyciężonych nieprzyjaciół. Jakoż ci teraz wynoszą jego chwałę pod obłoki, i wielbią męża, który zamiast nadepty dąmy, chylił się do najniższego po serce.

Pewny ziomek *Picbegru*, syn rolnika, z iedney wsi z niem, który razem rosnąc, był jego kamratem w młodości, a potem w służbie wojskowej, a z tej przed

przed wielu lat dezertował i był za piwnicznego u znaczego domu w Xięstwie *Nenfchatel*, dowiedziawszy się, że jeden z krewnych jego umarł, i zostawił dzieciństwo na niego spadające, chciał osieść częśćkę swoją, ale się bał powrócić, aby go nie wzięto za Emigranta. Poradzonemu więc, aby się udał do dawnego swego kamrata *Ustuchał*, i pisał do Jenerała *Picbegru*, przypominając mu dawną przyjaźń. Ten mu natychmiast odpisał, położyłszy w adresie „memu kochanemu ziomkowi”, nauczył go, iak się ma obrócić w swym interesie, dodając, iż sprawującego interesa Francuskie w Bazylei uwiadomił o tym, który go opatrzy potrzebnemi zaświadczeniami. Potym ów Piwniczny napisał list do niego z podziękowaniem, a *Picbegru* odpowiedział mu znowu w tym samym tonie, co pierwey.

Picbegru ma żonę, która żyjąc w *Besaneou*, w *Francbe Comté*, przeżłala na dawney swej skromności, i stanie prywatnym,

DONIESIENIE.

W Księgarni JP. Pfaffa Katalog z 1,050. po większey części dawnych, a po części rzadkich Teologicznych, lekarzkich, prawnych, historycznych i filologicznych książek w różnych językach, które 18. Kwietnia 1796. w Lwowie przez licytacją mają byćz sprzedane, bezpłatnie wydany będzie.

Rozmaite wiadomości.

I. Z Sanoka.

Pod dniem 18. Grudnia 1795.

Czyni się ninieyszemi wiadomo: że na dniu 25. Stycznia 1796. w mieście *Przozowie w Sanockim Cyrkule*, po śmierci Jmć *Xiędza Kielarskiego*, do tamteyszego Kollegialnego Kościoła należący *Folwark z gruntami 22. morgi wynoszącemi, iakoteż ogrodem, stajnią, piekarnią i t. d. więcey ofiaruiącemu* sprzedany będzie. Pretium Fisci składa się z 692. Zł. Ryń.

UWIADOMIENIE.

Na Przedmieściu Łyczakowskiem ulicy *Piekarska* zwaney pod Nrem 377. i 378. iest do przedania Dworek murowany z stajniami, wozowniami, piwnicami, szpichlerzem, ogrodem, altanną w tymże ogrodzie i z przyległym do tegoż cewniary, otaxowany sądownie za sumę Zł. Ryń. 5582. krey. 22. Ktoby życzył sobie takowy dom z attynencyami dziedzicznie nabyć albo w arendowną trzyletnią posessyę wziąć, ma się udać W. JP. *Krystyan* Adwokata uniwersalnego tu w *Lwowie* mieszkającego.

*Uwiedomienia od C. K. Sądów Szla-
checkich.*

I. Od Lwowskich.

Pod dniem 3. Grudnia 1795.

Czyni się ninieyszemi wiadomo JP. Janowi Degen: że żyd Szmuyl Berkowicz Kamieniecki kupiec przeciw niemu podał żalobę o zapłacenie summ 335. Zł. Pol. 15. gr. 612. Czerw: Złot: i 1700. Zł. Pol. Sąd ustanowił Kuratorem JP. Adwokata Moszczyńskiego na koszt i niebezpieczeństwo obżałowanego; napomina się przeto: ażeby na dzień 5. Marca 1796. o godzinie 10. z rana, albo się sam przed sądem stawił, albo ustanowionemu Kuratorowi, lub innemu iakiemu Pełnomocnikowi wcześniej prawne swe dowody przedstawił. Inaczey skutki zwłoki lub omieszkania sam sobie przypisać będzie musiał.

Rozmaite wiadomości.

UWIADOMIENIE.

II. Od K. Administracyi dóbr Kameralnych w Galicyi w Lwowie dnia 12. Grudnia 1795.

Dnia 28. Stycznia roku przyszłego 1796. z rana o godzinie 10tej Prebenda
bra-

bractwa Różańcowego w *Bochniejskim*
Cy kule we wsi *Szczepanowie* leżąca, tu
w *Lwowie* w Kancellaryi K. Administra-
cyi dóbr Kameralnych przez publiczną
Aukcyę naywięcey dającym przedana
będzie.

Każdy chęć kupienia mający ma być
Rytgeldem czyli Vadio od 145. Zł. Ryń-
opatrzonem.

Pierwsza w wywołaniu Cena wyno-
si podług zrobionéy od K. Buchhalteryi
taxy tyliąc czterysta pięćdziesiąt cztery
Zł. Ryń. 40. kr.

Otaxowanie razem z przedaży ceną
każdy chęć kupienia mający w Kancellar-
ryi K. Administracyi dóbr Kameralnych
każdego czasu przeyrzyć może, które
też w sam dzień Aukcyi przy przeczyta-
niu przedaży obowiązków zgromadzo-
nym licytującym do przeyrzenia podane
będą.
